Sopockie PLAŻE

projekt: Lucyna Kołodziejska/Fabryka Wnętrz i Projektów
zdjęcia: Radek Wojnar
tekst i stylizacja: Eva Milczarek

To romantyczne mieszkanie
w Sopocie zostało urządzone
z miłości do morza, plaży
i sportów wodnych. Szlachetna
szarość jest przełamana
nasyconym turkusem – barwą
krystalicznie czystego oceanu,
wakacji, ciepłego lata.

Salon

Najefektowniejszą dekoracją strefy dziennej mieszkania jest czarno-biała fototapeta przedstawiająca nastrojową panoramę sopockiego molo. Kącik jadalniany zaplanowano między aneksem kuchennym a kanapą. Przy stole z IKEA stanęły klasyki designu – krzesła zaprojektowane przez duet Eamesów. Nad stołem nowoczesna ażurowa lampa inspirowana chińskim lampionem.

W tym zdecydowanie nowoczesnym wnętrzu przemycono kilka stylowych rozwiązań, które nadały mu elegancki charakter i przytulność. Nutkę retro wprowadzają listwy sztukateryjne i nadproża, a także atrapa portalu kominkowego. Wieczorami palą się tu świece, tworzące wyjątkowy nastrój. W okrągłym lustrze odbija się malowniczy widok molo z fototapety.

Karolina jest rodowitą sopocianką. Śmieje się, że zamiast krwi w jej żyłach płynie morska woda. Od najmłodszych lat spędzała mnóstwo czasu nad morzem, a rodzice uczyli ją pływania i windsurfingu. Gdy dorosła i przyszedł czas na usamodzielnienie się, wiedziała, że jej pierwsze mieszkanie musi znajdować się jak najbliżej plaży, oczywiście w ukochanym Sopocie.
– Metraż lokalu czy ulokowanie okien wobec stron świata nie był priorytetem przy poszukiwaniach. Jestem singielką, nie planuję na razie zakładać rodziny, więc nie potrzebowałam ogromnej przestrzeni. Tak naprawdę liczy się to, żebym po pracy czy w dzień wolny miała czas na wypad na plażę. I na windsurfing – opowiada pani domu. W końcu po kilku miesiącach intensywnego studiowania ofert sprzedaży nieruchomości, udało się jej znaleźć wymarzone miejsce dla siebie. Stała się właścicielką średniej wielkości mieszkania, usytuowanego na przyjemnym, spokojnym osiedlu nowoczesnych apartamentowców. A poza bliskością morza, trafił jej się też urokliwy park kilka kroków od domu.

Po zakupie mieszkania przyszła kolej na jego urządzanie. Karolina wykazała się bardzo pragmatycznym podejściem. Nie zamierzała tracić ani minuty na wyprawy do marketów budowlanych i dywagowanie nad przewagą jednych płytek łazienkowych nad drugimi. Postanowiła sprawy oddać w ręce profesjonalisty i zatrudniła doświadczonego projektanta wnętrz.
– Jedynie poszukiwanie biura projektowego zabrało mi trochę czasu. Tu nie było mowy o pójściu na łatwiznę – śmieje się gospodyni. W końcu, po przeanalizowaniu wielu stron internetowych i zasięgnięciu języka u znajomych, umówiła się na spotkanie z Lucyną Kołodziejską, prowadzącą lokalną pracownię Fabryka Wnętrz i Projektów. I tak zaczęła się współpraca.
– Wydaje mi się, że większości klientów, korzystających z usług architektów wnętrz, zależy najbardziej na funkcjonalności

Sypialnia

Kolorystyka pokoju jest taka, jak w pozostałych pomieszczeniach – różne odcienie szarości, biel i ożywiający turkus. Ścianę naprzeciwko łóżka wykończono tą samą tapetą, która jest w salonie. Zamiast typowej szafy ubraniowej zastosowano bardziej ekonomiczne rozwiązanie – wnękę na ubrania ukryto za kotarą uszytą z tego samego materiału co zasłony okienne.

Nuta orientu

Klimat orientu tworzą charakterystyczne dla tej stylistyki wzory i kolorystyka (różne odcienie turkusu). Miękkość i intymność wprowadzają tkaniny. Turkusowe poduszki z aplikacjami przyjechały aż z Indii. Dywanik ze wschodnim wzorem zamiast na podłogę trafił na ścianę nad łóżkiem. Ciekawie wygląda zestawiony z nowoczesnymi, dynamicznymi kinkietami.

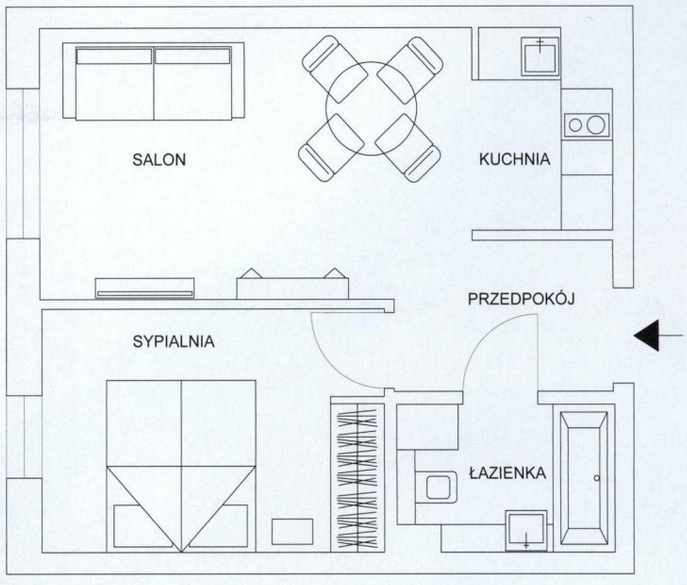

Kąpiel w falach

Fototapeta nad wanną przedstawia morskie fale uderzające o falochron. – Jest tak sugestywna, że mam wrażenie, jakby woda morska miała za chwilę mnie zmoczyć – mówi właścicielka. – Mimo że mieszkam tu już jakiś czas, wciąż miewam takie uczucie, gdy zaspana wchodzę rano do łazienki.

i wygodzie. Dla mnie to oczywiście było również istotne, ale najważniejsze stało się estetyczne wykończenie. Chciałam, żeby mieszkanie było proste, nieprzeładowane, ale jednocześnie miało kilka efektownych, eleganckich rozwiązań. Na pewno musiało być dużo turkusu, który uwielbiam, no i motywów morskich. Poprosiłam też Lucynę o orientalno-folkowe elementy, bo jestem fanką tego stylu – mówi Karolina.

Ponieważ pani domu często jada na mieście, nie potrzebowała obszernej kuchni. Projektantka zaproponowała więc niewielki aneks kuchenny otwarty na salon, subtelnie oddzielony wąskimi ściankami od living roomu i holu wejściowego. Żeby jednak podkreślić spójność stylistyczną kuchni z całą przestrzenią dzienną, ścianki pomalowano na kolor grafitowy, który jest w innych miejscach, a także wykończono je stylowymi nadprożami. Zgodnie z życzeniem Karoliny wystrój wnętrza, opracowany przez projektantkę, jest oszczędny, ale finezyjny.

W salonie ogromna czarno-biała fototapeta z nastrojową panoramą sopockiego molo zajmuje całą ścianę. Lucyna przekonała też swoją młodą klientkę do zafundowania sobie eleganckiego portalu kominkowego naśladującego stylowy. Tę strefę podkreśla pas pomalowany grafitową szarością, taką samą jaka jest w kuchni czy holu. Resztę ściany wykończono romantyczną biało-szarą tapetą z ornamentowym deseniem, która na tyle podbiła serce gospodyni, że wybrała ją także do sypialni. – Początkowo nie myślałam o czymś takim jak kominek, ale Lucyna przekonała mnie do tego pomysłu. Okazało się,

Fototapeta z morskim widokiem została dobrze zabezpieczona przed wilgocią. Na ścianie obok wklejono taflę lustra, która powoduje, że zarówno cała łazienka, jak i morski widok wydają się większe. Zamontowane na lustrze kinkiety sprawiają wrażenie, jakby lewitowały. Kolor grzejnika łazienkowego dobrano do grafitowej kolorystyki ścian.

Marokański akcent

Jedynym drewnianym elementem w łazience jest długi, fornirowany blat podumywalkowy. Urządzając łazienkę, właścicielka najwięcej uwagi poświęciła wyborowi płytek podłogowych. Od początku chciała, żeby były kolorowe, wzorzyste i przypominały wschodni dywan, a nie tradycyjne gresowe kafle. Odpowiednie udało się znaleźć w Maroku – te ceramiczne płytki są oczywiście w ulubionym przez panią domu turkusie.

że miała rację. Forma portalu kominkowego nie tylko bardzo atrakcyjnie prezentuje się w otoczeniu wzorzystej tapety, ale kiedy wieczorem zapalam tu świece, tworzy się niezwykle miły klimat. Zgodnie z projektem będzie tu stał biokominek, ale to za jakiś czas – opowiada właścicielka.

Najważniejszym meblem w salonie jest intensywnie turkusowa sofa. Ten kolor ożywia stonowane szarości i przypomina o nadmorskiej lokalizacji mieszkania oraz wodnych pasjach Karoliny, która ostatnio zdobyła kolejne umiejętności – tym razem opanowała pływanie na kitesurfingu.

Różne odcienie turkusu królują także w zmysłowej, inspirowanej orientem sypialni. W ukochanych przez Karolinę morskich tonacjach są tapicerowana rama łóżka, zasłony, narzuta czy przywiezione z wyprawy do Indii haftowane złotymi i srebrnymi nićmi dekoracyjne poduszki. Właścicielce spodobał się pomysł Lucyny, by dywan użyć jak obraz i powiesić na ścianie nad łóżkiem, zamiast tradycyjnie położyć na podłodze. Równie oryginalnym konceptem architektki było zastąpienie typowej szafy kotarą, zasłaniającą wnękę na ubrania (uszytą z tej samej tkaniny, co zasłony w oknie). Jak zachwala pani domu, to nie tylko tani pomysł na szafę ubraniową, ale i bardzo efektowny, pozwalający eksperymentować z barwami, wzorami czy fakturą tkaniny.

Wschodnio-morski klimat panuje także w łazience. Tworzą go przede wszystkim zdobione ceramiczne kafle, sprowadzone z Maroka, oraz morskie widoki na fototapecie. – Właściwie nawet nie muszę wychodzić z domu, by pobyć nad morzem. Fototapeta ze spienioną falą rozbryzgującą się o falochron jest tak sugestywna, że czasem na jej widok odruchowo się cofam, wchodząc do łazienki, bo nie chcę być zalana – śmieje się Karolina. ●

LUCYNA KOŁODZIEJSKA
FABRYKA WNĘTRZ I PROJEKTÓW

Zajmuje się projektowaniem wnętrz od 2004 roku. Najbardziej lubi łączyć style, inspiruje ją klasyka w połączeniu z oszczędnymi formami i kontrastowe zestawienia: beton ze stiukowym gzymsem, perski dywan i nowoczesna lampa. Dzięki takim zestawieniom uzyskuje niepowtarzalny klimat i wyjątkowość wnętrz.

www.fabrykawnetrz-fw.pl, tel. 519 199 528

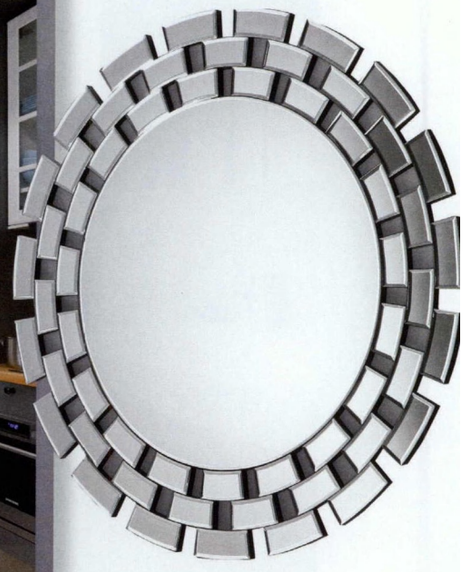

1

producenci, wykonawcy i sklepy

IKEA (lustro nad kominkiem, stół w salonie, stolik w sypialni, dywan na ścianie w sypialni, ławka przy kominku oraz zabudowa kuchenna), Vitra (krzesła), Mesmetric (lampa Karman Cell), sofa (robiona na zamówienie), Chors (lampy wbudowane w sufit), Flugger (tapeta Fiona Wall na ścianie przy kominku i w sypialni), Artemide (kinkiety w salonie i łazience), Orac (obudowa kominka), Customform (kinkiety w sypialni), Rogiński Warsztat Artystyczny (płytki podłogowe w łazience), Roca (ceramika sanitarna), Hansgrohe (armatura łazienkowa)

2

3

4

w stylu tego wnętrza

Adresy firm na stronie 194

1. Lustro Trovi, szkło, śr. 90 cm, MOMA STUDIO, 999 zł
2. Kafle koronkowe, Dekornia, PAKAMERA, 250 zł/25 szt.
3. Umywalka nablatowa Modelo, ceramiczna, z otworem na baterię, szer. 50 cm, wys. 12 cm, ELITA, 430 zł
4. Koc polarowy, niebieski, F&F HOME, 69,99 zł
5. Łazienkowy grzejnik drabinkowy Arche Bad, może być wyposażony w chromowane wieszaki na ręczniki, VASCO, od 2445 zł
6. Dywan Velux, wiskoza, wym. 140 x 100 cm, WESTWING, 179 zł
7. Lampa na ramieniu, stalowa, dł. 85 cm, LOFT AND MORE, 952 zł
8. Sofa Belisa, szer. 230 cm, rozkładana (powierzchnia spania 150 x 200 cm), pojemnik na pościel, AGATA MEBLE, od 1439 zł
9. Puf wełniany Patchwork, HK Living, CZERWONA MASZYNA, 489 zł
10. Stolik Antoinette WW, biały, wym: 45 x 35 x 72 cm, BELLE MAISON, 802 zł

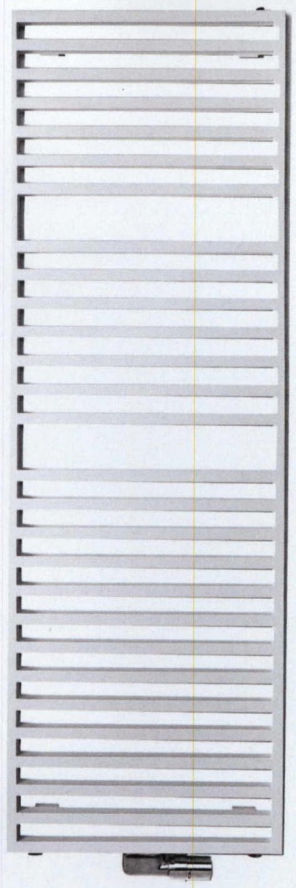

5

6

7

„Dodatki w żywych, mocnych barwach to sposób, by łatwo i stylowo odmienić wnętrze. Żółte, czerwone czy turkusowe akcesoria doskonale się komponują zarówno z naturalną drewnianą, jak i lakierowaną powierzchnią mebli".

ekspert AGATA MEBLE
Angelika Anusiewicz-Bochenek

8

9

10

W wydaniu dostępnym na tabletach możesz zobaczyć więcej przedmiotów w stylu tego wnętrza

opracowanie: Marta Święcka

e-dodatek **75**

Komplet zdjęć oraz 75 produktów w stylu tego wnętrza (ceny, adresy sklepów) prezentujemy w e-dodatku do tego wydania: e-dodatek.czasnawnetrze.pl/cnw/